

Nota Jugosłowiańska do trzech mocarstw zachodnich w sprawie Triestu.

BELGHAD PAP. W poniedziałek w południe min. spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Belgradzie wręczył im identyczne no ty treści następującej:

Rząd Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii potwierdza odbiór o-pisu memorandum skierowanego przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji do rządu ZSRR. W związku z tą sprawą

RZĄD FEDERACYJNEJ REPUBLIKI LUDOWEJ JUGOSŁAWII ZAKŁADA JAKNAJENEUGICZNIJ SZY PRDTE3T

przeciwko formie jaką zastosowały rządy Stanów Zjednoczonych, Włoch, Wielkiej Brytanii i Francji, poruszając kwestię rewizji klauzul traktatu pokojowego z Włochami, dotyczącej losu miasta Triestu, jako że w propozycjach tych mówią o konieczności porozumienia się z Włochami, nie zaś o konieczności porozumienia się z krajem sojuszniczym naj

nie zainteresowanym tj. z Jugosławią. Ten sposób postępowania skłania do wniosku, że celem tych propozycji nie jest 마련ienie lepszego rozwiązania kwestii Triestu i normalizacji stosunków między narodami Europy południowej, lecz że

MAJĄ ONE CHARAKTER PROPAGANDOWY I NIE I SZYCZYNIĄ SIĘ DO KONSOLIDACJI POKOJU ŚWIATOWEGO

W sprawie tej rząd Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii uważa za konieczne podkreślenie następujących faktów, dotyczących problemu Triestu:

1. Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji były właśnie tymi rządami, które popierały rozwiązanie kwestii Triestu w ten sposób w jaki całokształt tej kwestii sformułowano ostatecznie w traktacie pokojowym.

2. Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji działały w tym kierunku, by nie doszło do bezpośredniego porozumienia między Włochami i Jugosławią w sprawie Triestu, jakkolwiek zarysowała się wyraźnie możliwość polubownego rozwiązania tej sprawy.

3. Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przeszkadzały systematycznie w Radzie Bezpieczeństwa osiągnięciu porozumienia w sprawie wyboru gubernatora Triestu.

4. Amerykańsko-angielski zarząd wojskowy, udzielając pełnej swobody włoskim elementom faszystowskim i szowinistycznym, przeszkadza w uspokojeniu urny w Wolnym Obszarze Triestu, zatruwając stosunki między Jugosławią a Włochami

5. Zarząd amerykańsko-angielski w Trieście odebrał ludności Triestu wszystkie zasadnicze prawa demokratyczne i wszystkie wolności, wprowadzając nieograniczoną władzę wojskową-totalitarną bez żadnego udziału ludu. Strefa amerykańsko-angielska na Wolnym Obszarze Triestu jest jedyną "zęścią wyzwolonej Europy, gdzie dotychczas nie odbyły się żadne wybory do instytucji samorządowych.

6. Nowa propozycja Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji utrudnia jeszcze bardziej uspokojenie umysłów na Wolnym Obszarze Triestu, nie uwzględnia ona bowiem wcale demokratycznej woli ludności triesteńskiej, z drugiej zaś strony utrudnia jeszcze bardziej porozumienie między Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii a Republiką Włoską w sprawie ustanowienia stosunków dobrego sąsiedztwa między obu sąsiednimi krajami.

7. Wreszcie rząd Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii uważa, że fakt przedstawienia takiej propozycji podczas kampanii wyborczej we Włoszech może jedynie podsycać szowinistyczną nienawiść w stosunku do ludów jugosłowiańskich, z drugiej zaś strony zatruwać wewnętrzne stosunki polityczne we Włoszech. Chociaż nani jedno ani drugie nie leży w interesie samego narodu włoskiego, ani też w interesie konsolidacji pokoju, w tej części Europy.

Bodowa nowego kutra w warsztatach spółdzielczych w Uście



fol. W. Zubrzycki.

Zachęta siła niemieckiego

PRAGA, PAP. W wywiadzie, udzielonym praskiemu „Pondeljk”, czechosłow. ok minister spraw zagranicznych Clemens scharakteryzował swadczenie trzech mocarstw w sprawie Triestu jako niezmiernie znamienne w obliczu obecnej sytuacji międzynarodowej.

„Od czasu konferencji paryskiej — powiedział minister — byliśmy świadkami dążeń mocarstw zachodnich kierowanych przez USA, do zrewidowania przynajmniej częściowo warunków wojny o tyle o ile dają one pewne gwarancje i pozycje tym państwom, które uciekały na uchodźstwo przed okupacją faszystowską. Ten ogólny rewizjonizm stanowi zachętę dla bardziej niebezpiecznego rewizjonizmu — rewizjonizmu niemieckiego. Przed wypracowaniem ostatecznej umowy należało wyzwać się na rozwój sytuacji, jut jednak obywateli należy potęcić i wyrazić deklarację w sprawie Triestu, która

sianowi powołaniem podpisanych zobowiązań i wnosi niepokój na tak czułe tereny.

Zarządzenia w sprawie amerykańskiej

FRANKFURT, API. Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech zarządziły wycofanie 800 milionów dolarów z obiegu banknotów i rysunku. Jest to już drugie podobne zarządzenie od czasu okupacji. Władze amerykańskie wymają tylko 7 godzin czasu

Delegacja polska w Pradze

Praga, PAP. — W poniedziałek na Pragę przybyła delegacja polska złożona z wydziału i Handlu Hilarym Mincem i Ci. ele. Delegacja polska przybyła na obrady Rally Polsko-Czechosłowackiej współpracy gospodarczej, powołanej do życia na podstawie układu gospodarczego, zawartego pomiędzy obydwoma krajami w lipcu ub. i ratyfikowanego przez parlament czechosłowacki w ubiegłym tygodniu.

Świetlica fabryczna oraz nowoczesna stołówka Maszyn Rolniczych „Yentzki”

W miarę jak postępuje rozwój słupskiego przemysłu, wzrasta troska o robotnika, pracującego w tym przemyśle. Wilomyr przejawem takiej troski są prace, prowadzone w Państw. Fabryce Maszyn Rolniczych „Yentzki”. Dotychczas pracownicy i robotnicy korzystali z nierzadkiej i nieestetycznej stołówki fabrycznej. Obecnie na ukończeniu jest budowa wspaniałego pomieszczenia, gdzie urządzona będą nowoczesne kuchnie oraz sala stołówki. Jednocześnie w najbliższym czasie rozpoczną się prace nad uruchomieniem świetlicy fabrycznej przy ul. Hozjusza. (m).

opiero wczoraj pisaliśmy o braku poszanowania dla własnych zobowiązań ze strony Stanów Zjednoczonych, omawiając ich ustosunkowanie do uchwały w Jałcie i Poczdamie; ostatnie posunięcie wobec Palestyny. Dziś, do cytowanych przykładów, przybyła jeszcze sprawa Triestu.

Jakkolwiek w oficjalnej nocie do Zw. Rażąckiego, pod propozycjami przyłączenia Wolnego Terytorium Triestu do Włoch, figurują podpisy trzech państw, to nietrudno odgadnąć, że inicjatorem tej akcji są St. Zjednoczone. Swadczy o wypowiedź Marshalla, który w „troscie” o wyniki wyborów we Włoszech, rzucił groźbę, że:

„jeżeli do władzy dojdzie rząd, opanowany przez komunistów, Włochy zostaną natychmiast pozbawione pomocy amerykańskiej i będzie oznaczało to, że wycofują się one z akcji odbudowy Europy”.

nowanla” przez komunistów przyszłego rządu” będzie to oznaczało wycofanie siły Włoch z od budowy Europy.

Światło, na tego rodzaju ujęcie problemu, jzuca wypowiedź wicesekretarza włoskiej partii komunistycznej Luigi Longo, który na wczorajszym przedwyborczym w Rzymie stwierdził m. in.

„Ameryka daje zboże i węgiel w zamian za prawa przysyłania do Włoch swego wojska i tworzenia baz morskich dla nowej wojny”.

Teraz już wszystko jasne. St. Zjednoczone utożsamiają za tym odbudowę Europy z organizacją sił militarnych. Dla tego pewnie popierają de Gaulle’a i jego reakcyjnych stronników.

Świetlając propozycję przyłączenia Triestu do Włoch, nie tylko pod kątem stosunku St. Zjednoczonych do wyników wyborów włoskich, lecz na płaszczyźnie międzynarodowej, należy stwierdzić, że jest to brutalna prowokacja amerykańskich podlegaczy wojennych. Oficjalne enuncjacje, w których powiada się, że nie można było osiągnąć porozumienia co do wyboru generalnego gubernatora Triestu, kompromitują przede wszystkim właśnie anglosasów.

Jak wiadomo, decyzja stworzenia Wolnego Terytorium Triestu, była wynikiem kompromisu czterech mocarstw. St. Zjednoczone wycofując się ze swych zobowiązań, zadają równorzędnie cios Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W sumie — widać tu wyraźnie złą wolę USA wobec kwestii stabilizacji pokoju na świecie.

IKS

Prowokacyjna propozycja

Otóż Stany Zjednoczone zwykły opierać swe metody działania na dwójakiem rodzaju „argumentach”; na groźbie i na obietnicach. Niekiedy obydwie te sposoby stosowane są razem. Tak się dzieje właśnie w odniesieniu do sprawy włoskiej. W ślad za groźbą Marshalla, poszła również „obietnica”, że jeżeli „dzec” będą grzecznie słuchać wujaszka z Ameryki, to dostaną w nagrodę Triest”. Obietnicę tę wzmocniono poparciem Francji i Wielkiej Brytanii, które, jak to już weszło w zwyczaj, bez oporu wypełniają zlecenie „m. przez głownego „bankiera” dysponenta — zadania.

Wracając do oświadczenia Marshalla, godnym zastanowienia jest, dlaczego „w wypadku „opa

Roimowe Bida, nita „de Gasperi w klasztorze rzymskim

EZYM. PAP. Mn. Bidałt wraz z ma żoną udał się, dziś do klasztoru Casale z Monferato, gdzie oczekiwali jch min. de Gasperi i żona. Po eważ regu a klasztoru zabrania kobietom wejścia do klasztoru obje panie oczekują wnszych mężów poza bramą kins-

tonią. Ministrowie zamknęli się w rozmównicy, gdzie odbyli dłuższą konferencję. Tematem jej były podobno sprawy dotyczące Triestu MRP i partii chrześcijańsko-demokratycznej. Po rozmowie odbyło się wspólne śniadanie

Postulaty ekspedytorów portowych w Szczecinie

pojęcia w smpm Tm & A
EKSPEDYCJA PORTOWA, ma cetyry d© ważnych gałęzi zajęć spedycyjnych i usług portowych w zakresie przeładunków, załadunków i wyładunków, a nawet magazynowania. Spedytor, jako kupiec w zasadzie rejestrowy występuje w powyższej roli na fadhtaek zleceniodawcy, Głównym zaangażowaniem spedycji portowej jest przeładunek ze statków, barek, wagonów, magazynów i odwrotnie. Często ekspedytor posługuje się specjalnymi firmami, wykonywającymi roboty fizyczne przy przeładunkach portowych. Firma, która wykonuje tylko przeładunki na podstawie umowy © dzieło, a nie © ekspedycję, nie jest firmą spedycyjną, lecz przedsiębiorstwem przeładunkowym. Właściwy ekspedytor to główny doradca swego zleceniodawcy i obrońca powierszonego towaru, ta przedsiębiorca, który płaci fracht morski, kolejowy, cło, wystawia dokumenty, ubezpiecza, powołuje arbitraż i przepakuje towar; odpowiedzialność takiego ekspedytora jest ajegraniczona od chwili przejścia towaru do © trzyraaaia kwitu statkowego;

BLASKI I CIENIE SPEDYTORA SZCZECIŃSKIEGO

A teraz przejdźmy do bliższego kreślenia zakresu w sprawach działania powyższych firm w Szczecinie. Mamy firm spedycyjnych ok. 10, tj. „Hartwig”, „Bałtyk”, „Społem”, „Paged”, „Cargo-trans”, „Poltrans”, „Baitrans”, „Balsped”, „Odra”, „Morsped” i „Spedrapid”. Firmy te pracują z różnym powodzeniem, co zresztą zależy od sprawności pracy, szybkości przeładunku, będącej rezultatem dobrej organizacji, właściwych metod pracy, zatrudnienia fachowych sił i zastosowania najbardziej odpowiednich sposobów przeładunku. Nasza szczecińska spedycja tworzy się w trudnych warunkach i potrzeba jeszcze wiele czasu, zanim zajmie miejsce w rządzie takich międzynarodowych ekspedytorów, jakimi byli przed wojną spedytorzy w Anglii, Belgii, Holandii i U.S.A.

Najpierw trzeba szkolić fachowców—mówi mi p. J.—jeden z ekspedytorów z 40-letnią rutyną w Polsce i zagranicą. Nam potrzeba fachowców—zawodowców, podchodzących do klienta nie z urzędową miną, lecz z handlową ru-

wą. Bdbms więc sial©, i© 1° zba PrzemysłowoHandłowa w Szczesini© zorganizowała kursy dla przedsiębiorstw morelach z udziałem wybitnych fachowców*
Drugą ważną przeszkodą, tamującą rozwój spedycji morskiej jest ©kresowy brak transportu, uniemożliwiający ciągłość pracy, i czym owiązana jest nleusta.feilizer wana koniunktura na rynku pracy i niemożność wyspecjalizowania robotników. Jednym z ważnych czynników w porcie jest składowanie towarów w magazynach, których brak daje się odczuwać © Trudno nieraz towar ładować wprost ze statku m wagony lub samochody, dlatego

mmssą byi magasynj tfac©by przejściowej nie mówiąc już o tzw. długoterminowych składaeh»
Dalsi© postulaty spedytorów szczecińskich dotyczą następującej sprawy: brak jeszcze komunikacji między odcinkami nabrzeży, a tam gdzie ©na jest — istnieją ogramienia czasu jazdy np. tramwaj! do godziny 28; po tym czasie robotnicy rruszą pieszo iść do Stolecyna z Kaszubskiego lub Górnośląskiego nabrzeża. Nie będziemy wymieniać telefonów, dźwigów, urządzeń przeładunkowych, bo te braki, choć powoli, lecz stale ulegają poprawie. (Hor.)

Setny statek w Parłowie

D© ©ostu w Darłowie sawiaaj ^ tyels dniach setny od chwili uruchomienia portu statek duński m-s, „Solstreji”, który prsyby? po węgiel. Załadowani© setnego sta&u jest dla Darłowa niecodziennym wydarzeniem jeśli weźmie pod uwagę, że port te© uruchomiony aostat w styczniu, m więc niewfe!© ponad dwa miesiące temu.

O rozwoju portu darłowskiego, jako pomocniczego dla Szczecina, niech powje kilka cyfr. O ile w styczniu gaładowan© na statki 3,041 ton, i© w pierwszej dekadzie marca — 3.115 ton, a więc więcej aniżeli w ciągu całego stycznia, Zwiększa się również ruch statków których np. w da, 22 bm. by o jednocześnie w porcie (6 duńskich i 1 szwedzkich).

Obecn© Darłowo posiada już swoich stajch bywałców, jak np. m-s. HELFRID, który kursuje a punktualnością lini regularnych i ©dbył d© Darowa 15 podróży.

Wraz z setnym statkiem zakończył »se dla Darłowa okres próbny, ©kres dcśwjadzeń. Obecnfe Darłowo prsyępuje d© drugiego etapu pracy po- J©***. po© fibi_sajie te?u wodBego, WP

Przed cięciem ml©mu
potrz@bsi@ i@si
tirseeseesie M.ois»lsji

W Szczjdnie rozpixjeła działalność Komisja Złomowa, której za daniem jest badanie przydatności zebranego złomu metalowego oraz wydawanie orzeczeń © złomie, przeznaczonym na cięcie.

Komisja składa się z przedstawiciela Działu Techn. S. U. M., Zjednoczenia Stoczni Fiol&k&h PKP.

feudow^ sjei elektrycznej na nabrze- iu południowym j Gdyniskim, przebudowę torów portowych ©raz zwiększenie jlośS transporterów do liczby S§ tu.

Zaplanowane inwestycje pozwolą w eajblizffisym czasie na jednoczesna ja dowanie 8-mju statków, co przyczyni się do dalszego, szybkiego rozwoju portu. fiaa

Kołoobrzeg radośnie powitał pierwsze sdmiki

Wchodzące w sobotę dnia 20 bm, pierwsze cztery statki pod banderą duńską i holenderską do portu kołoobrzegskiego aostały radośnie powitane praess sp©cezeństwo mjastr. W porcie zebrał© się fcłsmnie ludność. Zajogf podchodzących do nabrzeża węglowego statków młodzież i d'ieci szkolne wjtała radosnym^ okrzykami i śpiewem polskich piosenek. W tym czasie odezwały także syreny fabryes qj j parowozów, które przyciągnę y ze Śląska sznury fadownych węglem gonów. Duży efekt na zgromadzonych wywołało wejście do portu jednego, że statków pod pełnym żaglami, wpro wadzonego przez pilota Szymańskiego. Nastąpiło ł© na skutek defektu motoru as statku.

W godzinach popołudniowych Zarząd Miejski wydał przyjęcie dla kapitanów pierwszych statków, w którym wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz państwowych, Szczecińskiego Urzędu Morskiego, Kapitanatu Portu, firm portowych oraz społeczeństwa. Nacz. Adm. Wybrzeża morskiego SUM p. Muszyński zobrażował zebrany wjelki wysiłek caego narodu, który doprowadził w specjalne trudnych warunkach — ze

Clcca® il© Więli zagospodaruj©

«lla swego iizyikra ezę;ć terenu

w obszarze wolnocłowym

Batrtaça w «Saf» <6Stataih trzedfe ©mi w Ssfizeemie cascA-cśłowacka k& misja komunikacyjna złożona s przedstawicieli ministerstwa koaxi_ aikacji i przemysłu oraz czeskiej żeglugi na Odrze z Ostrawy sapozm la się szczegółowo z całym portem, jego nabrzeżami i urządzeniami przeładunkowymi i komunikacyjnymi. Komisja specjalnie zainteresowała się kanałem Dębickim i położonym przy nabrzeżu „Ewa”, które w przyszłości znajdzie się w obszarze wolnocłowym. Nowoczesne żelazo-betooa we nabrzeża „Ewa”, długości ok. 200 metr. wyposażone jest w bocznicę kolejową, a głębokość wody na kanale Dsbiñ^kiim v.^ynosi 8 m. Nabrzeże to, z wyłączeniem gmachu silona zbożowego posiada wielkie zalety i możliwości, oczywiście po wyposażeniu go w nowoczesne urządzenia przeładunkowe przede wszystkim dla tranzytowych towarów drobnicowych

Goście czescy -odbyli również konferencją z przedstawicielami miejscowych firm spedycyjnych, zapoznając się ze stawkami i opłatami portowymi.

Wchodzący w skłM komisji przedstawiciele czeskosłowackiej żeglugi aa Odrze inż. Fara, zapowiedział, że pierwsze barki czeskie wpłyną na Odrę polską już w początkach kwietnia. Poza przewozem węgla ślą

^iag® d© KaelS&iaa, s w dsrt©Stó p©wrotnej tranzytowej rudy do Czech, przewiduje się także ładunki ezech@słowackiej glinii koalinowej, do dąszej wysyłki posez nasz port.

Zefernace przez komisję w Szel©eś» nie Informacje i dane posłużą za podstawę do dalszych rozmów polsko~czeskosłowackich, snierzających d© zawarcia wsiowy, która umożliwi Czechosłowacji zagospodarowani© we własnym zakresie pewnego terenu portowego w Szes@dLsd© ma «tea szarszi woki-sełowym.

Przygotowania do Tygodnia Złemu Załadunków

Prsygotewaag® ©rganj?owaag© przez Polsk Związek Zachodni W dniach od 33 — 10 kwietnia br. „Tygodnia Ziemi Sshednida” są w polnym toku,

W mngdt „Tyg©dnja”, kioref© ineguracja .odbedzie asj© w Wa brzychu przewiduje »je szereg jraprest, jak odczyty stołowych działaczy politycznych i spcefeonych, wieczory artystyczne i autorskie, wystawy obrazów na tematy związane z Ziemiami Zachodnimi, wycieczki na Ziemi Imprezy aptortowe pod protektorat© PZZ jscp.

Jedno z hasel tegorocaseg© „Tygodnia ZZ” brzmi: „Wzmocniona wydajność pracy — to odpowiedź na k©ewania imperialistów”.

W myśl tego hasła, ©bok uroczyste lej i obchodów znajdzie się w programie „ZZ” miejsce na konkretna* prace rzeczowe, jak np. odgruzowanie miast, przeprowadzenie zbiórki książek dla szkół i bibliotek na ZZ, socjaganizowanie kursów języka polskiego dla ludności rodajmej, wld©9^rasV świętują esy agrtelijj.

Faworyzowani© Niemcy i w planie Marshalla

Ti tytułu planu Marahalls nie na głowę każdego Niemca 34 d#T lary, podczas, kiedy n© głowę kaM©go Francuza przypadnie 28 dolarów.

WIADOMOSCI I GOSPODARCZE!

Wyścig inteligencji i poślisłowości

Usprawnienie czy przyspieszenie toku produkcji leży w znacznej mierze w rękach ludzi, bezpośrednio w danym zakładzie zatrudnionych. Każdy pracownik może, jeśli tylko chce,

dostrec dokoła ©jebi* wiele wości i usprawnień.

Wobec istniejący^ jęszcze braki^ technicznych, pomysly j usprawnijna mają tym bardziej poważne znaczenie. Tym też p8ijj-nai©j jst, im akcja ta spótkaj się z pełnym zmieniem ©śróđ linatowników prj- iob i y xr woirrorysa. s jsta mysly.

Coraz więcej j coraz ©sę©©j się ©w^©?©^aazanf u^ Ulepszeń, bt?©©jmcA^TporSytienS^rSddWnikó jr, t5jy©stn to mozna ifekd i cjea Wielk©w ©pialny nacis polozono ©stanie na...usgraw-nigai^ pracy w przemyśle w^kiennijcgrt^..f^tpj^ewano plae...i zw, maej racjo.sialjzacji, ©bejpałcof^j t4sie,u^o^c@ale^i.jl1^s^ja, r© nie wymaga, wielkich nakładów inwestycyjnych ani zbyt dlugieg© mmmmm* majfa.^ racjonalizacją obejmować bę dzif# ^k: właściwe rozmnaszczzenie miejsca pracy uspraw nienie pracy pojedynczych maszyn j zespołów, ulepszenie procesu produk cji i transportu. o^n^i ©stanie j^~^ admin^acyhe.?. wsm&Tsr i? u Pwemyai pateki.7t©itti .psmm&l <^* raz iilep3fej.;©Bsz jspr^nrljtj.;-eefa% j dajiejj©q^ ©stanie, obowiazten każdego pracownika jest, Aojoiieni© swej reguła do dzieła odbudowy nie tylko normalna i wydajna praca, lecz również jakimś pomysłem, choć by najdrobniejszym — bo nie zapo- %i najmy, że niejednokrotnie własna z drobi-s-Egów twor? a aię rzeczy wifsi.”



<p>PORT ZA UBIEGLĄ ©OBF,</p> <p>toiM im wejela smjay gsates</p> <p>Ssrw. m. „G&pgm*”, atorw, „Tippetre”. i #EW. m. „Ludvi^” p^aste,</p> <p>StalSd sa wyjściu?</p> <p>Norw.. ss. „Desa”, dtm. „N. J. Ohlsen”, duri. as. „Hedda Lan” fin. ena, „Blitterstind”, norw. sss. „Mitra”; szw. m. „Fredborg”, duo. 88. „Fyl!a^ szw. &s „Mirlam” s węglem i pol. ma. „Tur aia” z benzyną.</p> <p>Na postoju w da. 22 bm, było w porcie 22 statki; 16 srwedakich, 3</p>	<p>fińskie. 2 aoffW^fSkle i 1 Law i najmu obiektów w porcie szczecińskim. Ogłoszone taryfy, obowiązuja wstecz od 1.1 1348 r. i ogólnie biorąc są niż?e, aniżeli stooc^vazie w portach Gdyni i Gdańska.</p> <p>Ptyua^ bm to % wizgiem</p> <p>pierwszych 20 bardfe a węglem, które przed kii ku dniciai opuściły port w Koźlu minęło już Wrocław w drodze do portu szczecińskiego! f: Państw l?abrylca^Super. m 9f</p> <p>Przybycie pierwszycj k wodnych pociągów węglowych do Szczecina jest ©C3eSjWlWlae, w tym miesieje”;-;</p>	<p>Uruchomienie dwóch dźwigów</p> <p>Dnia 20 bm Dział Te- v chniczny SUM oddał b>xm przeładunku dwa nowfel^ wyremontowane dźwi- gi. Jeden o Bośn^g^ ton na nabrzeżu „Arse nał” drigi ^ lndSif6&15 5^ld ton --- Or?..^</p> <p>xt m~nvr^w j~.ln 7 MagaatjBtt^Wólifrw i-Łę-bs afoltarr. 1 rb-< s/yx.xpf></p> <p>Państw l?abrylca^Super. m 9f</p> <p>czyn przystępuje w naj- Wąszpxs oz?eie, ^budł: W^dwAchj- iwteaaagg^ówit- dla importowanych piry tów i fossftitumSJoltóftma</p> <p>brzeżu „Uch&kt3 w</p>
---	--	---

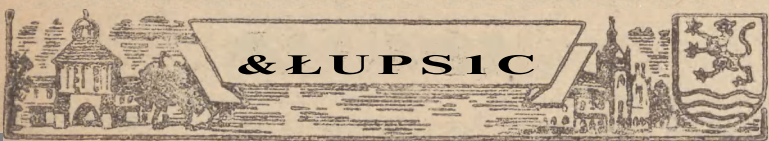
Spółdzielnia (CZF) i sfi ffdysnicza imm

o m ni # es u s BIBLIOTECZKA alsor próś owada

- Wiold Taazycki
jak kobieta w niewiastę się przeobraziła
- Henryk Szewski
Jak rośnie paznokieć
- Kezireters Gontóskt
J^k rważono powietrse
- Kazimierz Gumióski
Czy natura jest przekora©
- Adom Kulezycki
Tajniki serca ludzkiego
- KazSraśerz Gymmsfés
Ile człowiek zjada węgla

Do nabycia w kiotkaeh ssssss* i kskjg^rniseh sssizssss

C&m każdego iomSku IS xł« 3-193



& LUPSIK

Prowincji nie jest Kopcsysitem

Przed wojną [stn'a]a dość duża rozpiętość p[ro]m[ys]l[ow]ych i rolniczych przedsiębiorstw oraz małych przedsiębiorstw i handlu, szczególnie w placach robotników.

Jeszcze bardziej s[il]nie niż w Polsce 2;aw-sko to występowało w Niemczech. P[ro]w[inc]ja na przykład robotnika słupskiego były o 25 do 30 proc. niższe niż p[ro]w[inc]ja robotnika o analogicznych kwalifikacjach z Westfalii, Nadrenii czy nawet Berlina. A koszty utrzymania były tu zaledwie o 10 do 15 proc. niższe, ażeby w tamtych regionach.

Te niższe p[ro]w[inc]je spowodowały, że na terenie Ziemi Słupskiej kapitał niemiecki rozbudowali poważny przemysł. Bezpośrednio po zakończeniu wojny równość ta zdawała się utrzymać. Jeszcze w roku 1947 można było spotkać wypadki kłódy za analogiczną pracę w Warszawie. Łodzi czy Katowicach p[ro]w[inc]ja się znacznie więcej niż w Słupsku.

Niemniej jednak obserwujemy na tym terenie poważne zmiany na lepsze. Szereg zarządzeń, wydanych ostatnio w sposób zasadniczy reguluje to zagadnienie. W wyniku tej regulacji p[ro]w[inc]ja na terenie naszego miasta wyraźnie wzrosła. I tak na przykład o kilkadziesiąt procent wzrosła p[ro]w[inc]ja na cyfra zarobków w przemyśle metalowym. Wzrosła p[ro]w[inc]ja w Zarządzie Miejskim, w miejscowych przedsiębiorstwach. Jeśli porównamy stan p[ro]w[inc]ji w roku 1936 ze stanem p[ro]w[inc]ji w roku 1947 — widoczna poprawa rzuca się w oczy.

Jednocześnie z tym wzrostem p[ro]w[inc]ji konsekwentnie i kwadratowa jest rozpiętość pomiędzy prowincjami; w*elk= xrxj ośrodkami. Niewątpliwym jest, że

koszta utrzymania w dużych miastach są wyższe od analogicznych kosztów w najstarszych Niemczech. Niemniej jednak różnica ta jest nieznaczna. I dlatego p[ro]w[inc]ja płac idzie w tym kierunku, aby różnice w p[ro]w[inc]jach w miastach duiych i małych odpowiadały się różnicom w kosztach utrzymania.

Prowincja przestała być kopciuskiem. (m)

Walka o księżkę dla WSI

W tych dniach powstaje Gminny Komitet Błoteczny w Kobylnicy, w skład którego wchodzi: J. Grębska Rola, nauczycielka, gimnazjum r[oln]icze, Kuljkowski Wojciech, kierownik szkoły w Kobylnicy, Ł. Kasik Władysław, rolnik z Widzyna, Łaga Bernard, urzędnik. (Wł. Ł.)

czystość ulic Słupska

W celu zapewnienia czystości na ulicach miasta w nadchodzącym sezonie wiosenno-letnim wszystkie najważniejsze ulice miasta w liczbie 43 podzielone zostały na 12 rejonów. Długość każdego rejonu nie przekracza 1,5 kilometra. Każdy rejon obsługiwany będzie przez jednego stałego dozorcę. W ten sposób władze miejskie zwracają do ostatecznej likwidacji brudu na ulicach, który do niedawna był plagą naszego miasta. (m)

Możliwości, które trzeba

wykorzysta...

Najważniejszymi dziedzinami produkcji rolnej Ziemi Słupskiej jest uprawa zbóż i hodowla zwierząt. Niemniej jednak niesłusznie by wnikając, że na tych dwóch dziedzinach kończą się możliwości produkcyjne. Obok uprawy zbóż i hodowli zwierząt istnieją jeszcze całe szeregi innych dziedzin, które przed wojną były intensywnie wykorzystywane, a dzisiaj znajdują się w zaniedbaniu.

W pierwszym rzędzie wymienimy trzy działy gospodarki rolnej u nas zaniedbane. Są to pszczelarstwo, zielarstwo oraz eksploatacja runa leśnego (grzyby, jagody itp.). Na pierwszym odcinku — w pszczelarstwie — zaszyły na Ziemi Słupskiej pozytywne zmiany. W Słupsku ukształtował się Powiatowy Związek Pszczelarski posiadający ambitne i realne plany na przyszłość. Aktywność i rozrząd, z jakim rządzi pracą P[ro]w[inc]ji. Zw. Pszczelarski pozwała przypuszczać, iż lato tegoroczne może prowadzić do wzrostu produkcji miodu, która stanie się jednym z czynników wzrostu dobrobytu w Słupsku.

Górze przedstawia się sprawa z zielarstwem i eksploatacją runa leśnego. Te rzeczy są garpoda, które w sumie mogłyby dać dla wszy po ważny dochód, przyczyniając się jednocześnie do wzrostu potencjału gospodarczego naszego kraju, są u nas w ścisłym, pozostawiającym wiele do życzenia.

W przededniu zbliżającego się sezonu uważamy za potrzebne zwrócić

uwagę na konieczność rozpoczęcia zdecydowanej akcji. Byłoby to słusznym uruchomienie z inicjatywą samopomocy Chłopskiej okręgowych spółdzielni p[ro]dukcji, zielarek i ciekawości runa leśnego. Te okręgowe spółdzielnie obejmąby teren całej Ziemi Słupskiej.

Konsekwencje zmiru w kierunku pomyślnym na tym odcinku nie ograniczają się jedynie do poprawy dobrobytu w Słupsku. Ważne jest z tym bowiem możliwość rozbudowy przemysłu przetwórczego, pracującego na bazie tych właśnie surowców. Rozbudowa takiego przemysłu dla rozwoju naszego miasta nie ma bynajmniej wątpliwości. Wprawdzie znanożnia rozbudowy p[ro]w[inc]ji myśli. loworo czy meblowa. Niemniej jednak — między innymi — rozbudowa ta mogłaby się stać cennym elementem aktywizacji Słupska. (m)

Głos sportowca z Ustki

Poprawić sytuację na odcinku lekkoatletyki

Mało Słupsk przetrzeje w naszym województwie na odcinku sportowym. Fakt, iż pojechamy aż 5 mistrzów Okręgu Szczęśliwego w białym, mówiamy sam z siebie. W tym przewidywanie sportowym nie ma nic dziwnego. Słupsk przecież jest miastem o najwyższym poziomie — po Szczecinie — znaczącym w gospodarstwie i kulturalnym. Nie mniej jednak istniejący stan jest daleki od ideału.

Już na odcinku piłki nożnej zauwa

fiozjpoea:ęš*nmmag *šagmfcum/^ o teairze...

Słupsk musi mieć własny teatr zawodowy

Cieszyć się należy i problem teatru słupskiego jest mniej dyskutowany w kręgach naszego społeczeństwa. Świadczy to bowiem o rosnącym zainteresowaniu mieszkańców miasta sprawami kulturalnymi. Jednym z przejawów tego zainteresowania jest poważna ilość listów, jakie Kadakcja otrzymuje w tej samej sprawie. W dniu dzisiejszym publikujemy pierwszą obszerniejszą wypowiedź jednego z naszych czytelników na ten temat. Zaznaczamy, iż jest to artykuł dyskusyjny, a więc — że poglądy, wypowiedziane przez autora nie są wyrazem opinii Redakcji na zagadnienie teatru słupskiego.

RED.

Wieloletnie było zagranie dobrze — jednej sztuki poprzedzone być musi kilkumiesięczną pracą. A więc — premiera raz na trzy czy cztery miesiące? Można przejść — odpowie ktoś. Nie, nie można. Bo inaczej, bez długich przygotowań, będzie sznira. Więc lepiej już raz na trzy czy cztery miesiące, ale dobrze....

Wieloletnie było zagranie dobrze — jednej sztuki poprzedzone być musi kilkumiesięczną pracą. A więc — premiera raz na trzy czy cztery miesiące? Można przejść — odpowie ktoś. Nie, nie można. Bo inaczej, bez długich przygotowań, będzie sznira. Więc lepiej już raz na trzy czy cztery miesiące, ale dobrze....

Zastanówmy się nad tym. Ludzie, którzy biorąc udział w przedstawieniu traktują pracę w teatrze jako zajęcie poboczne. Nie będziemy rozstrząsać tu w jakim stopniu wpływa ten fakt na pozom przedtawień. Jasne, że wpływa. Na tym poprzestaniemy. Zapytajmy lepiej: czy ten fakt pozwala na to, aby ten zespół mógł systematycznie obsługiwać Słupsk?

Obawiam się, że raczej nie. Piszę, „obawiam się” dlatego, ponieważ zespół okazał się dobrym, pełnym, ambitnym i możliwości. Ale co naprzykład będzie, jeśli główny albo nawet poboczny aktor otrzyma w dzień premiery delegację służbową do Szczecina czy Warszawy? A przecież jest to naizwyklejszą możliwą. I trzeba się z tym liczyć.

Albo zostawmy w spokoju nadzwyczajny wypadek. Przyjrzyjmy się tzw. codziennej pracy zespołu Aktora do godziny 3 czy 4 po południu pracuje w biurze lub fabryce. Wieczorem rozpoczynają się próby. Wystawienie w tych warunkach jed

Przebudowa linii elektrycznych w mieście

Jak wiadomo, na terenie naszego miasta, niektóre dzielnice są włączone do sieci prądu stałego, niektóre zaś — do sieci prądu zmiennego. Ta dwutorowość jest w znacznym stopniu szkodliwa. Dlatego też Zarząd Miejski przewiduje w bieżącym roku przebudowę części linii prądu stałego na prąd zmienny. (m)

Wieloletnie było zagranie dobrze — jednej sztuki poprzedzone być musi kilkumiesięczną pracą. A więc — premiera raz na trzy czy cztery miesiące? Można przejść — odpowie ktoś. Nie, nie można. Bo inaczej, bez długich przygotowań, będzie sznira. Więc lepiej już raz na trzy czy cztery miesiące, ale dobrze....

Wieloletnie było zagranie dobrze — jednej sztuki poprzedzone być musi kilkumiesięczną pracą. A więc — premiera raz na trzy czy cztery miesiące? Można przejść — odpowie ktoś. Nie, nie można. Bo inaczej, bez długich przygotowań, będzie sznira. Więc lepiej już raz na trzy czy cztery miesiące, ale dobrze....

MIASTKO, BYTÓW, SŁAWNO, DARŁÓW, KOSZALIN..

Mówi się dużo o Ziemi Słupskiej Teatr słupski powinien obsługiwać ca

W sprawie oświetlenia

Ob R. D. omawia w swym liście do Redakcji sprawę oświetlenia naszego miasta. Pisze on:

„Mówi się o tym dość często, że Słupsk należy do najlepiej oświetlonych miast Polski. Ale nie wolno zapominać, że ten stan

ty nasz rejon, tak, jak to robił też spół. p. Br. Skapskiego.

Jasnym jest, że istniejący zespół Towarzystwa Miłośników Sceny tego zadania spełnić nie będzie w stanie. Potrzeba na to teatru naprawdę stałego, teatru zawodowego.

Problem teatru słupskiego NIE ZOSTAŁ ROZWIĄZANY. Nie będzie rozwiązany, dopóki nie powstanie u nas stały, zawodowy teatr. Dobrze by było, gdyby Miejska Rada Narodowa wyłoniła specjalną komisję dla rozwiązania problemu teatru słupskiego. Komisję, która miała by za zadanie nie badanie możliwości powstania teatru zawodowego w Słupsku, bo to znajdować się powinna, ale techniczne przeprowadzenie przedsięwzięcia teatru zawodowego.

J. Z.

Redakcja wyraża nadzieję, iż na łamach naszego pisma zechcą zabrać głos i inni nasi Czytelnicy, którzy niewątpliwie w tej sprawie mają dużo do powiedzenia. Stanowisko Redakcji „Kuriera Słupskiego” zostanie sformułowane po zakończeniu dyskusji.

ESDe

Jck wygląda sprawa z talonami kinowymi?

List nadesłany przez jednego z czytelników „Kuriera” o „Związkowca” (nazwisko i adres znane Redakcji) omawia dość drażliwy problem rozdawnictwa talonów znakowych do kina. „Związkowiec” pisze:

„Jeśli wjem dobrze, cena talonów do kina na bilety niższe wynosi 15 zł. W celu zwalniając natomiast bierze się za 30, 40, a nawet 50 zł. Pobieranie „ciekawego dodatku” w wysokości przekraczającej kilkakrotnie cenę talonów „za rozprawadzenie” nie wydaje mi się słuszną.

Dobrze by było, gdyby Powiatowa Rada Związków Zawodowych zechciała publicznie wypowiedzieć się w tej sprawie.”

Nie sądzimy, aby miało tu miejsce jakiegoś nadużycie. I dlatego, publikując list „Związkowca” wyrażamy — za autorem listu — nadzieję, iż PRZZ w Słupsku uawni przyczyny takiego postępowania na Jambah naszego pisma. (JEM)

—oOo—

BUDOWA LINII TRAMWAJOWEJ W KIERUNKU KOBYLNICY

Wraz z nadejściem odpowiednich kredytów, w roku bieżącym rozpoczęta być budowa nowej linii tranwajowej, która połączy południowo-zachodnie przemysłowe dzielnice miasta z centrum. Nowa linia będzie ulicą Bytowską i w roku obecnym doprowadzona ma być aż do Fabryki Maszyn Rolniczych „Ventzki”. W latach następnych przewiduje się doprowadzenie jej aż do przedmieścia Kobylnica. Koszt tego rocznych prac wyniesie 18 milionów zł. (m)

ZAKŁAD ART. - GRAWERSKI — FR. PIEKUT, Słupsk, ul. Swlerzewskiego 1/1 Wykonuje: szybko i fachowo gwoździe sztandarowe, monogramy, napisy w rdzynie, srebrze i innych metalach 3_23

Co i gdzie

Kino „POLONIA”. Jutro (wtorek) premiera „Zuch dziewczyna”, film radziecki. Pocz. teatrowa 16, 18, 20. Niedziele i święta: 14, 15, 18, 20. Piątki i poniedziałki: 18 i 20.

Dyżurne apteka „Śródmiejska”, Siary Rynek 19.

WAZKĘ TELEFONY: Poźnir — 3333 Milicja — 2222 i 2222 Nagły wypadek 3506

SŁUPSK BEDAKCJA: Kościuszki 11, tel. 3124. Redaktor: Weronika Milewska. ADRII „TRACJA: Al. Wojska 10, tel. 3372.

Prenumerata miesięczna 80 zł.



ŚRODA, dn'a 24 marca 1948 roku.

6 00 Program ogólnop. 9,20 Przer. 1157 Sygn. cz. 12 04 Dz'en. 12 25 Pogad film. 12 30 Konc. dla m'od. 13,30 Przer. 14,40 Muz. kamer. 1-1 Zł S'uchawirko. 14 50 Kursy dla nauzyc. 15,00 Inform. lok. 15 10 „7-ka do remontu”, 15,20 „NJedo. koñazorza symfon'a”. 15,50 Prgad. akt. 16,00 Dzien. 16 30 „Głos m'od. cych”. 16 40 /u'yc'a d' mod. 17,00 Konc. popul. 17,45 „Kul'ura Cz'w'eka przedhistorycznego”. 13,00 Lekcja jez. ros. 18,15 Aud. razr. 18 45 „Szalana” — pow. 19,00 Aud. dla wojska. 19,50 „Wjeczcz?ia serenada”. 20,00 Dzień. 21,00 Aud. Chopinowska. 2130 Aud. 3Jter. 21,45 „Z iyc'ca Czechostowac'ji”. 22,05 Muz. pow. 22 45 Konc. zyc. 23,00 Ost. w'ad. 23,30 Hymn.

Ugofseieile © licyterfi

Obwodowe Biuro Likwidacyjne w Słupsku zawiadamia, że dnia 25.11.48, o godz. 10-tej w budynku własnym przy ul. Kilińskiego Nr. 43, odbędzie się sprzedaż* — w drodze likwidacji wraków samochodów osobowych, ciężarowych i motocykli.

Przedmioty wyżej wymienione można oglądać w przeddzień licytacji od godz. 10-tej, do godz. 14-tej w Słupsku przy ul. Kilińskiego Nr. 46, pokój Nr. 7.

Urząd tutejszy zaznacza, że jeżeli licytacja nie dojdzie do skutku w dniu wyznaczonym, ponowny termin wyznacza się dnia 5.XV.48, o tej samej godzinie.

NACZELNIK Obwodowego Biura Likwidacyjnego w Słupsku

Radzisław Gubaiisk'

ii, i &

Hojne dary Ameryki

Seejeesa <M> wtellai slgtp em
lywcy * Moffisebi fi wystawil żyw
soścjową dzi M a perci# obywatel#
ajemieckiego.

Mn talerzech skysetaie Ljgsawi@
g4 gy chleba, maleńkf kawałek ke>#
ifengy, mikroskopijnej wielkości i&r-
\$a masja — kawałek serka. 2 kar-
fosfite, yieczka eukra — żyzka sto#
wa kaszy. Obok maaja | kj-eSbasy
Jeżono luP3<

Od je^enrj JM? . 4>i> ^ sm)-
Sjio w amerykańskiej i angielskiej
itrefie okupacyjnej.

Wystawę w sklepi, @ gpoiwcysm w
iUoa>ehjura już ni# je-st »k'ualna,
\$dyi w miastach Njemjes zachód
sjich ludaj* nje otrzymują na przy-
^złaly ani mięsa, ani masa — zre-
lakowano również ilościę chleba.

Amerykańska prasa stała podkreśli@,
\$« przyczyna sła tkwi w tym, iż Bl-
Sor4» nfe moi@ był gospodarczo saa-
iaowytarssalna,

gZARNY RYNEK

A jak wygląda faktyczna możl^woM
popatrzania ludności świadczy sfos
prasy ajemieckiej, który obliczy, i@
w ojaqu 9 miesięcy 1947 roku na czar-
szym rynku sprzedano 731.909 setuk
\$yda rogatego, 4.250.000 tys. śwłrj i
S.830,0D@ owiec. Jasno więc z teg& wy-
»ika, ie zapasy Bisoi' wędrują Ba
ipekulację.

Kryzys aprowistacyjny strefy e'ra'
pacyjnej anglo-amerykańskiej wyw@-
Jsmj jest nie brakiem z&csa, al@ aly&a
mzdźv& era g@.

lj MIL. HA ZIEMI —
©LA 12.000 RODZIN

Drug-im argument@ wmywanym
p-jses Amerykanów, i jfwmae@ym

psrycsay gfcd. w Za&io&nf@S Wfao
e&hjb — to przesiedleacy s Polski,
którzy jakoby przeludniają Bjwsię,
dla któryeb »f'e można sa«3«£& aq
żywnm&b anj pracy

W zwfasku 2 ty> należy poc-?2srę-
lic ze problefo ten już dawno wystł
rozwiwif w ^esfieseca Wsrfeod
nich.

Tam odczuwa aja staj brak rąk
do pracy. Sprawna ©rganij&cja zape-
wnja minimum przydz'a ów żywno-
ścjowych. Ale nie można dziw* i się,
że w BijBonJj Jc«t inaczej, 6 miTonów
hektarów ornej ziemi spoczywa w
rękach 12.000 rodzin obfifcarnjczyeh,
a nikt nie pomyślał o tym, ie reforma
rolna mogłaby przesiedleńców
dostateczni© @bdsi<li<ś gospodarstwa-
mij.

CELOWY & Ó3

Trzymając Niemców m. ffdowycfa
przydziałach amerykańscy kapitaliści,
mają ściśle określony cel: chć kupi@
Niemcy za jak najtańszą cenę.

Ale zachodnje państwa okupuj@
mają swój rachunek, a starym anglo-
saskim kupcom można dużo zarzuc*ó,
tylko nje to, że umieją liczyć. To tei
ljczy i to dobrze, iak ob-upić ze skó-
ry kljenta niemieckiego i jak się na
okupacji dorobć. Św'adczy o tym
następujący maleńki przykład:

Dania zaproponowała wym'anę 7@
tys. ton kartofli na węgiel, Luksem-
burg — 30 tys. ten kartofli na brun-
tany węgiel Tak'eż propozycje wy-
sunę a Czechos'ow'cia, Szwajcaria f
Holandia. Jednak gen. Robertson f
minjstey lord Pakeohejm nie zezwo-
lił aa tego rodzaju operacje. Dlacze-
go? Bo Anglie zezwala aa handel

jjiFsduktessf ^sozywesyaal ty@a@ w>
dy, gdy — ma. @ tym E&ro&i

W efagu § mgiesięcy 1947 y, wywfSi
stano f Anglii) do Rjemjt-e produk-
tów rolnych sa — milj. dolarów.

A przeciez Angli@ sama aje ma.
produktów rolnych, sprzedaje @aa
Niemcom po wysokich cenach fes, co
sama kupuje na rynku zagranicznym.
A Ameryk@? Dobrodziejstwa Ame-
ryki gą tego samego rodzaju. Nie-
miecka prasa podawaja fakty, że zboże
ściagane jako kontyngent od niemiec-
kiego chjopa — sz>9 do portów, gdzie
przesypywano je do do worków z n@
pjsem „dar Ameryki" I jako dar
pr'ywosioi się je do Niemiec.

Nje dzwjenego więc, że Niemcy są
niezadowoleni z planu Marshalla,
Strajki w Zag'ębu Ruhry — w Ba-
war'ci — to protesty przeciwfco me-
todom Marshalla, stosowanym w
Niemczech. S. K.

Nowoczesny oporo! do spawania

W Leningradzkich zakładach „S0
aSk" skonstruowano nowy automat
do spawania metali. Automat ten
porusza się po praersosny-^i szynach
i w czasie ruchu dokonuje sprawa™
aia. Elektrody i metal spawający
umieszczone są nad automatem i
stamtąd na spawany szew pada rów-
na warstwa metalu. Dzięki temu łuk
elektryczny nie jer: widoczny i re-
botrak obsługujący automat nie po-
frzebuje specjalnych okularów. Ru-
chome automaty do spawania produ-
kowane będą seryjni@.

Cudci as wfstawi@

Arts Menagera w Paryżu

@W@siy*0B9 J>gft dlk mas, — a
jednak @le @i< fiest dla Ras" — tek
@l@ myśl prasejtoa gosSpodya| domu
ogłdzając now@cz@>n@ cmdii i cudeńka
wystawy Arts Menagefs, Bo saeczywjs
@l@ gdyby afe skromna zawartość na-
ssych kiefszeni, wszystkie te zdobycze
techniki gospodarskiej mog yby u-
3S'Jześliwii każdą kobietę. Odpadyby
kłopoty z praaiem, paleniem, szoro-
waniem i objeraniem. Gaz i elektrycz-
ność usiuźnje zastąpiłyby ręce gospo-
dyni, która poświęcająca najwyżej pół
godzinki na pracę gospodarską miała-
by @tiad ugotowany, bieliznę uprąną,
kuchnię czyściutką | wszystko co po-
trzeba

Niestety wszystko te, eitoć tak na*
macalne i rzeczywiste, jest jednak ni@
osiągalnym marzeniem dla większości
kobfet. Możemy tylko patrzeć, 'podsi-
włać ^ westchnąć: "Jakby to by@
dobrze mjeć taką pralafę eJektrymą
w domu".

A doprawdy jesi do czego wzdychać.
Masa kobjet zwiedzających wystawę
gromadni sf Przed stoiskami, gdi@
wystawiają takie cudo: Wystarczy rzu-
«ić doń brudną bieliznę i myd'ó, pu-
cjc wodę § prad elektryczny, — a pral-
nia sama już robi resztę. Sama pjerze,
wyżyma, osusza i po dziesięciu minu-
tach zwraca czyściutkie prześcieradła
i ręczniki, lad którymi kobieta mus-
»ię aieraz Wedzfc e&ty dzień pochyl-
lona nad balią.

Spójrzmy teraz m kueh&@ (dekr-
ryczne. Oto automatyczne kontakty
wyłączające prad z ehwłja gdy pie-
czenie jest gotowa. Kłopot s przypale-
niem odpada j gospodyni może smi'o
w czasie gotowania wyjść z domu.
Otso elektryczne garnki regulujące
temperaturę gotowanych potraw. Dalej

automatyzm* i@ 3^
wy, itajwymyslaiej^e pr^ready m^
bjergnia kartofli | J'srzyE, Fantaje
wynalazców dazy do jaknaj^aJantegW
ułatwienia pracy w kucliai j w go-
spodarstw# donamsym. Zdobycf@)<#<
nak tych watwień fest twefely
Koszta są zbyt wysoki.

Tysiące gospodyń kręci są wtró@
stoisk, patrzy, dopytuje § pods'wia^
Cieżko jest odejść z piwty&i rehiar^
niczym swego gospodarstwa ale wle-
pszyć t@ też każda prawie «Ey>i jakjeS
zakupy .Obok bowiem wmsialityefe są@
dostępnych urządzeń kucheiymcy sm
wystawce sprzedają różne gospodsr*
skje drobjazgi, jak saa straganach. M
wjęc kostki bulionowe, proszki d@ pfft
czen'a, pasty d@ p@ślóg, »scooteczki,
gąbki..

Każda m srwiefcjaycydh wyf'awą km
puie wjęś plyn #& elsy^ewEstisj@
garnków, jakąś saczotsez^, j@kaj
szklanezcka, proneA elo mebl | obli-
dowana 'Sp< M
domu.

Najmniejszy

icmioloi świata

W Czecho*jaiiaw^ wy%em(hakmm#
najmniejszy samolot ma św|<d<.

Rozpiętość skrzyde? tego samolotu
wynosi zaledwie 8 mtr. 98 decym^
trów. Samolot, zużyw@ t Ijtrów paliw@
na godziną, przy czym może zabrać We
sobą 3@ litrów benzyny. Twórcą t&gE
samolotu jest SShetni mec3^anj k t>&
chosłowackich Aero-LjRif, który pra<#
wa| nad tym projektem i lal Bmmim
lot waży 180 kg f wiaga mybtoam
taą na godziną.

PODZIĘKOWANIE

WR02KA ROMA, SZCZECIN, AL, PIASTÓW 16.

Ptsczuwam się do miłego obowiazca podidekwa@
I Pani za lD0 proc. trafną wrózbę, aa wielce trafne rady
i wnioski, a co więcej muszę podkreślić, ie Jej przepowiedz
ale dotyczące przyszłości, zaczęły się sprawdzać już po
opływie niespełna miesiąca, dotyczy to również przeszłości,
gdzj choroskopy były zupełnie wiarogodn@. Wszystkim Pa-
si Klientom życzę p&aii zaufania o czym się szybko sami
przekonają. Z powazamis<m Jaa Kuciński. 1849

Od dnia 23 marca s codziennie

MB f> o f@ . O L # f' i ; I

Wyswietla seam filia szpiegowski stewaj angielskiej proci,

#J8|cii<i&l!f N Clialilil''

Reżyser: Frank L@'under. W rolach głównych: Dateorak Kesr,
Trevor Howald. produkcja: J. Art'sur Ranlt. — Eksploatacja
Film Polski — Początek seansów w dni powszednie: 15.30,
18, 20.30. — W niedziele i święta: 13.30, 16, 18.30 i 21.
3.272

W dniach 23—27 bm. Centrala Hybna, na sku-
tek porozumienia się z OKZZ, organizuje przedświa-
teczną, szeroko zakrojoną akcję sprzedaży świeżej
lyby dla świata pracy.

Sprzedaż na wszystkich punktach sprzedaży
Centrali Rybnej w Szczecinie. 3-271

OSTRZEŻENIE

He Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji Miejskiej
w Szczecinie zabrania kategorycznie:

- podłączenia się do sieci Wodociągów Miej-
skich bez uzyskania zezwolenia,
- Zamykania i otwierania zasuw wodociągo-
wych, ulicznych,
- Przebudowy instalacji domowej bei Uzgod-
nienia z Dyrekcją.
- Wykonywania nowych instalacji wodociągo-
wych i kanalizacyjnych bez projektu za-
twierdzonego przez Dyrekcję.
- Do wykonywania prac wodociągowo-kanali-
zacyjnych upoważnione są wyłącznie firmy
koncesjonowane.
- Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji zastrze-
ga sobie prawo odbioru prac wodociągowo-
kanalizacyjnych, wykonywanych przez In-
stytucje, Firmy i Ob- Ok

Winni niezastosowania się do niniejszego ostrze-
senia, pociągnięci będą do odpowiedzialności w myśl
obowiązujących przepisów.

5-2U Pyr. Wodociągów I Kanalizacji
TEODOE DZIABAS

ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOSŁA W SZCZECINIE

1. Z a k u p i

kotły kuchenne do gotowania 5—7 sztuk, pojemności 300—
500 litrów każdy, parowe do opalania węglem lub zwykłe
do amurowania, miedziane lub żelazna ocynowane. Oferty
należy składać w Kancelarii Zakładu, Szczecin, PL Kiliń-
ssdeg@ 3, do dnia 18 kwietnia-1848 r.

2. Ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę i wstawienie kotłów parowych centralnego
ogrzewania. Podkładki kosztorysowe ofas warunki ofertowe
można nabyć w kancelarii Zakładu, Szczecin, pi. Kilińskiego
3, w godz. urzędowania. Oferty w przepisanej formie i na-
pisem: „Przetarg na dostawę kotłów" należy składać w kan-
celarii Zakładu do dnia 18 kwietnia 1948 r., godz. 10, kiedy
to nastąpi także komisyjne otwarcie ofert. Eo oferty należy
dołączyć kwit na wpłacone wadium do kasy Zakładu w kw-
ocie 2 proc. oferowanej sumy. Dopuszczalna jest dostawa po-
szczególnych kotłów. Zakład zastrzega septe prawo unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz wyboru c/e-
renta bez względu na wysokość oferowanej sumy. 3-2130

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Państwowego Pr-emysła Konser-
wowego Przetwórnia Rybne „OKO" w Szczecinie — Żele-
chowie, ul. Dębogórska nr 22, ogłasza przetarg nieograni-
czony na wykonanie następujących robót:

- Odbudowa budynku nr. 10 na zamrażalnię lodu.
- Remont i montaż urządzeń dla zamrażalni lodu.
- Przetransportowanie kotła parów go z urządzenia-
ml z Wyspy Okrętowej Górnej na teren Przetwórni.,
- Naprawa kotła parowego.
- Instalacja centralnego ogrzewania, wentylacji f pau-
ry wysokoprężne?.,

Podkładki kosztorysowe w cenie fc@ 500 z?., oraz wszel-
kie informacje otrzymać można w biurze Przetwórni „OKO"
w godzinach od 8-mej — 10-ej.

Oferty w zalakowanych, kopertach bei znaków firmo-
wych z napisem „Oferta na robotę - - - - -" należy
składać do skrzynki ofertowej w biurze Przetwórni, wzglę-
nie przesłać pocztą w podwójnych, zapieczętowanych koper-
tach do dnia 3 kwietnia 1S48 r., godz. 11-ta. Do oferty nale-
iż dołączyć kwit opłaconego wadium w wysokości 3 proc. od
sumy oferowanej. Wpłatę należy dokonać na konto Pań-
stwowej Przetwórni Rybnej „OKO" Nr. 491 w Państwowym
Banku Rolnym, Oddział w Szczecinie. Jak@ %-adium może
być również załączona gwarancja bankowa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 kwietni@ 1948 r. o
godz. 12-tej w Biurze Przetwórni „OKO" przy ul. Dębo-
górskiej nr. 22.

Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Konser-
wowego — Przetwórnia Hybna „OKO" zastrzega sobie prawo
unieważnienia przetargu bez podanie przyczyn, dowolnego
wyboru oferenta bez względu na cenę, podzielenia robót
między poszczególnych oferentów @raa rozszerzenia, Ulr-
ssL>iej&zeM< s&kresu robót P A P

Centralny Zarząd

Państwowego Praemysła Konserwowego
Państwowa Pr^iwórnia Rybna „OKO"
SsesfessjL, - f&leeh*>w@. 32>

SJSS|

Zakupimy natychmiast następujące łożyska t@zia@S

6 szt, łożysk tocznych BKF 2310 lub 2231@

1 „ „ „ SKF 2321 lub ?nił

1 „ „ „ BKF 2215

§ „ „ „ SKF 10408 lub 6408

2 „ „ „ SKF 2313 lufo 22311

3 „ „ „ SKF 1314 lub 2131^

Zgłoszenia prosimy Meroważ ck PAP,, Katowii
@e, Jana ii, nr. SKF. (PAF%

MEBLE. Ejuż wybór komple-
tów nowoczesnych i pojedyn-
czych sztuk- I la świata pracy
10 proc. rabatu Michał Lewic
M, Armii Czerwonej 35. 1818

M E B L E
WA B A T I S A <K>TOWM
Sp@&saln@# Sapceiiij eewese*gi
Ceny Hjskja
B B L O P T S E f K
Kasmbstea ss
#tay Brami< Pertewei
ISKWP 8' SPR>:m>>&

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWI

Na UPOMINKI ŚWIĄTECZNE —
najnowsze fasony drewnlaczków,
rannych pantofelków, duży wybór
modelowych bluzeczek, sukien,
płaszczy, wykwinna bielizna, pu-
derniczki, blezery, r&kawiczki,
torebki, poleca Firma „Joanita"
Szczecin, Al. Wojska kolskiego 51
W01

„SPECJALU-r Jagiellońska 1< —
poleca na Święta słoycze, wina
krajowe i ngratticme w wielkim
wyboru@. 1-241

4MOCHOD caobowy tylko w
dobrym etanie ^upłę. Szczegółowe
oferty z ^odaniem ceny do „PAR"
Poznań, Ratajczaka 7 pod „1-282",

PRACA POSZUKIWANA

BIT GŁA massymł'tka przyjmie
posadę o<S xarax. Oferty p->i „Ru-
tysiowana". 1845

PRACA ZAOFIAROWANA

ŻDOtNA DZIŚWÓCZTNA do samo-
dzielnej pracy potrzebna Oferty
do „Kurjera SzczedAskleg@ pod-
„praca". 1814

OSOBA do niembwlecl# posiuiki-
wśna — Żwirki + Wigury Łl. JCar-
pińska do jedenastej f od szes-
nastej. 1809

N A U K A

"ORESPONtENCYJNE KUfST
ISIEGOWOSCI. Informacje Lub-
lin, skr. poczt. 105. i-194

KTO może udzielać lekcji Języka
niemieckiego i angielskiego w
godzinach nieustalonych. Zgłosze-
nia pisemna K@twak>wóki Parko-
mm i m. i&ss

LOKAL@

INŻYNIER nauka «sa>@Ri
waneffo pray tramwaju, Oferty@
Biu@ „Tamara" W'm'et n m*
m. is>

UNIEWAŻNIENIA

2 ZGUBI

KOŁACZ Leon Zgiamaa aagubtom
sa&wladcznie obywatelstwa iwjtr
skiego oraz Kenkarty. 1847

KONIECZNY Władysław *#itum
zagubione dokumenty, kadr.#<S>
k& slubowa, wytawioria pr@m
S. P., kartę repatriacyjną. IMI

fRYPITC Stanisław zg^asse akral
dzloną kartę ewa tue'yjma wyd=J
na w B<rar.owlcr t&li. 1948

ZASEMBSEA Regina ssgf.ana wf;
gubione dokume ty: dowód psww
blsty, metrykę ttiodz&t&a, srm e4
elnek sameldowmdA; Ssm

PILC@ Bronisław sfhutn zafabW
ne dokumenty: Lartę fozposas-
cza, kartę Rku -- Kraków, leg-
ZZPE3 Szczecin. 1838

ZAWADZKI Mieczysław ag5a'w-
zaguMony odcinek aamctdowani
orsz książkę, wojskową wyetaTj-#
na 'prz<! Rku — Konim. i0S1

ANDRZEJCZAK Andrzej sgimitt
zagubione dokumenty: kartę rej#
stracyjną Rku — G-niez@., ode4-
nek zameldowania. iStS

CZAPLICKA Marta>zgfasza ntgw
bitną (miesięczną) kartę trasaw*
Jow& linii' ->8,,; IMI

K 6 Z N I

TERRIER o'trowiosy. do uprz&dż
Ma. zcłoszer^ai.fZTm&ms*.r-:ai-
ka 4&. t&i

Kapitan Sportowy Okr. Zw. Piłki Nożnej o kadrze reprezentacyjnej okręgu

W krótkiej rozmowie z p. Uliwka, kapitanem sport. OZPN, oczywiście chcielibyśmy się dowiedzieć przede wszystkim jakie są szanse Szczecina na zwycięstwo w Pucharze Pułkiarskim i którzy piłkarze bronią się po uwagę jako reprezentanci okręgu szczecińskiego. Otóż, jak widać, w tym roku drugą lokatę, urzędującą Dolnemu Śląskowi (Wrocław) tylko gorszym stosunkiem bramek 7:1 tym roku

wypada rozegrać 4 mecze, z których zdaniem OZPN najtrudniejszy będzie mecz ze Śląskiem Opolskim (4:1) w Opolu. Tu należy liczyć się z utratą punktów. Trudne mecze z Gdańskiem (23:5) i z Wrocławiem (1:8) rozgrywamy na własnym terenie i nie powinniśmy ich przegrywać. Wyjątkowe spotkanie z 0-5:1, podobno pewne punkty dla naszego Okręgu.

Czy przewidywany OZPN są szanse ostatecznie przysięść, w każdym razie wszystkie zależy od szczęśliwego ustawienia składu i od postawy szczecińskiej kadry reprezentacyjnej.

A z kadrą tą nie jest niestety w tej chwili różowo. Kapitan Uliwka na każdym nazwiskiem d'ugo się zastanawia. Jeżeli kandydat do reprezentacji jest zaawansowany technicznie — to ma — za mały wzrost, jeżeli ma dobre warunki fizyczne — to obca mu jest technika. Słowem nie jest dobrze. W końcu zaczął zarysowywać się następujący skład (z rezerwami) — **Bramka** — Karpis (Pionier). **Obrona** — Slachecki (PKS), Oeetka (MSS) i Pal szkiewicz (Pionier). **Pomoc** — Gajda (PKS), Sawieki (Pionier), Żywjtko (MSS) i Stefanik (MSS). **Atak** — Wielga (MSS)

Jakubiak (Pionier), Tusiński (PKS), Sosnowski (CWMO) Bartczak (MSS), Suchogórski (Pionier) i Maty szkiewicz (MSS).

Jest to skład oparty na doświadczeniach ub. sezonu i nie wiadomo czy nie zajdą w nim poważne zmiany, gdyż nadodają m. d. in. o obecnej formie graczy. W każdym razie wyżej wymienieni zawodnicy i ich kluby powinny dołożyć wszelkich starań, aby jaknajbardziej przyczynić się do sukcesu Szczecinowi w tym najbliżejszym przeciwnikiem, t. j. Gdańskiem. (V. M.)



Pani **Łojas** - **Clispujs**, francuski minister spraw publicznego, w tym czasie Podcaś uroczystości w szpitalu dla dzieci ułomnych i blednych Bożego, który w ciągu prawie pół wieku poświęcał się służbie dzieci. Na zdjęciu — brat Sulpice i pani Polnscy - Clup — wśród dzieci s' hroniska

Ag. Ilustr. API

WYM II W-SZKŁO



Cxag wiecie że...

— V. ... wilem doskonało na tej kii | ...przrzydady fizjologiczne do notowania tętna są wynalazkiem francuskiego fizjologa Marey'a. Od jego nazwiska otrzymał nazwę instytut badawczy w Panzu, który jest warsztatem pracy dla badaczy wszystkich narodów.

— Wydaje się, że wierze pod pseudonimem **Kowal:ii**.
— **Ależ to bezczelność!**
— **Dlaczego?**

— Czy pan nie pomyślił o tych biednych imiennikach, na których padnie podejrzenie?

— Kol. leio! Co wy zbiera? e, io są trująco grzyby, te-o **na n'o** je — Eee, to n'e do jedzenia, to na sprzedaż.

...marsze wojskowe powstały z uroczystych fanfar t. zw. intrady, którą wygrywali p'szc kowie i tręb-ezo przy wtórze bębnów i kotłów w czasie wjazdu p'nującoro k'srca do ciasta lub przy wymarszu wojska na pole bitwy.

Serce sykiem I serce Mak głąz

— Parne Profesorze, ile hcłńsk'ch nazw, tak plus-m; nus musi zapamiętać student Pierwszego roku medycyny?

— Nie wiem, Katka z tych 8 grubyh książek jest najeżona łacińskimi nazwami, każdy najmniejszy mięsień się nazywa, kady nerw, każda żyłka...

Gdy za chwilę jesteśmy w prosektorium, fdfne pochyleni nad stołami studentów odszukują i oddzielają wskazany przez asystentów mięsień, przypominają mi się wszystkie n'e samowite kewsły, jak'e set Ja początkujący m'lecy opowiadają o prosektorjum.

400 studentów — trzy godzinny dzień nie prosek'rium, przedtem — godzinna wykada.

P'erszy rok p'zn'ie ukad kości i m'e'n' c'rug' — ukad krwionośny, nerwowy, pokarmowy itd. Dla poleceni asystenta trzeba umieć znaleźć każdą z tych po Jacie nazywających się żył, czepek i ne#wów.

Zakład Anatomii Prawidłowej Człowieka w Lublińcu ma 9 sal prosek'rium, po trzy s' o y każda, teraz już należy wyprowadzić i nowoczesne urządzenia, (Tylko we wspom-

(Reportaż własny API)

nieniu zostały puszkami po konserwach i pudełkami, służące tu n'gdys za całe urządzenie).

TERAZ JUŻ WSZYSTKO JEST

Ekspozycje, którym się teraz szczyci muzeum Zakładu, zostały całościowo wykonane na miejscu przez asystentów i studentów, którzy tu w 1944 i 45 r. pracowali w gołych ścianach.

Na biurku profesora stoi bardzo cenny dla Zakładu nabytek — układ tętniczy noworodka, sporządzony na miejscu metodą tfeichmanowską. Głowa — to luźny motek żyłek, wzdłuż stosu p'aczowego i kończyny biega grubsze przewody p'uca — strzępiaste wachlarzyki. Najgęstszą sja'eczkę mają nerki, wyglądające jak gąbki. Poza Lublińcem nie rob' się tego w żadnym innym uniwersytecie w kraju — asystenci są już wy-zk leni i pr'cują teraz nad otrzymaniem ukadu dorosłego czjowjeka. Łatwiej się będzie na tym uczyć.

We w naszym zakresie narysowano 126 cennych tablic naukowych. Zakład ma swoją biblioteczkę

W CIASNYM PROSEKTORIUM

Idąc do Zakładu Anatomii Patologicznej myślę o sobie: no, proszę, Lublińcu, Prosektor ma pracownię na

ukową asystentów też, studentów mają dużą salę wykadową, przestronne prosektoria, duże korytarze, po których w przerwach można spacerować po palacu papierosy.

Innego jednak zaatija bęclje osoba zwiedzająca prosektorium Zakładu Anatomii Patologicznej. Wygląda ona jak biało-alk'efowany warszawski tramwaj, z labir'n'em w środku, żeby się publiczność za bardzo nie pcha'a. W tym, trr.n-waiu" pracuje J03 wyc'agających s'ye stłoczonych studentów i profesor który ręką nje może ruszyć, tak jest c'asno. Na s'ola prosektoryjnym zwoj, nie rzadko zakaźne, od k'órych studsne? zamast się odsunąć, c'sną się jeden prze? drugiego, żeby coś zobaczyć.

Z zabraniami zw'ok na sekcję ze szp'a'a?a za ka'dym razem jest o-oV na h'st-rja. W r'awdzje dekret P-ezyden'a 'n kazu'e sekcję zwłok wszystkich zrr-a'yh w. kljnje, ale Profesor chce, żeby rod? na zmaro nie tylko musiała, ale ebeja a sje na to z'adzic,

Wz'-salenie wewnętrzne Zak'ad pol'a'a wystarczające — brak mu tylko lokalu, żeby mógł z'szczać r'malnie pracow'

IRENA WOLIKSIŃSKA

(H)

Zbigniew Grotowski

SZUKAMY SKARBU

opowieść Siuascryslczyia r. siySii ielegraficsRisyd
as KOKKUR&EM MA CZI-TELNİKÓW:

STRESZCZENIE.

O zlobicia obrazu JstcM naka ubiega się rodzina Kwaskowskich, przypuszczając, że w obrazie tym znajduje się plan m'jsca ukrytego skarbu. Obraz ten pragnie zdobyć też i Jankowski, celem uzyskania dowodów wiarygodności, oraz burmistrz KozibródLa, który dowiedział się, że w obrazie tym ukryte są kompromiujee: go dokumenty. Obccie na widowię walki o obraz Jachimiaka wstępuje czwarty partner.

— Bardzo państwa przepraszam — zawołał — .aszła straszliwa pomyłka. Moja żona ułożyła listę zakoszonych na wielki bal u nas, a ja ułożyłem listę osób, które mają być arszstowane. Pomyliłem się i kazałem sekretarce wypisać nakazy aresztowanych z listy osób, które zapraszamy na bal, a wszystkim których chciałem, posłać do obozu p.a'y — wystaliśmy zaproszenia na bal!.. Ha... ha — zabawne „qui pro quo".. A więc państwo jeste'eie wolni. Prosimy nie zaominać o na3... prlccam się łaskawym względem Pani Kwaskewska, jak pani uroczo wygląda w takim milicyjnym aucie. Państw" pozwola, e karetką porozwóz aje.ństwa do domów..

1 1 pa 'iwoloiieni j. z erw^owe^o -aresztu, pośle. -m krokiem zmierzała c'ld swego domu. De .ało jz-j clomlano wdowiea:two.

Ta Jankowska — myślała — t3 szczęśliwa kobieta. Jak ona pięknie zatrzymała mężowi życie, a ja samotna — komu mogę c'is zairuć. I co mi z tych fundusów, które nagromadziłam sobie na otarcie łez. Nawet taka jedza jak Kwaskowska ma kogoś, ja co... Gdzie ten łotr się obraca... Ach gdyjym go dziś dostała w moje ręce* Wyszedł sobie na woj"tę i nie wrócił. Jak się rwał na tę wojnę. Spisał „Wojenka, wojenka caześ ty za pani". Spieszył się da tej pani.

Tura jawa była z zamiłowania spirytysrtką. W domu jej często urządzano seans:-. Był to r?dz3j „biura poszukiwania" zaginionego m'na, który wyruszył w roku 1939 na wojnę, dotychczas nie raczył powrócić do swej prawowitej małżonki.

Gdy wróciła do domu — zastała tam młodą kobietę, która przedstawiła się jej jako — jasnowiedząca.

— Doskonale — zawołała Turajowa — z iraz wpadnie pani w trans — i zadim pani k'łka pyiań

Jasnowiedząca zgodziła się chętnie. Wpadła w trans z taką ławością, z jaką inni zjadają chleb przydziałowy. Na twarzy jej jednak pojawił się błogi uśm.ech, który zwykł się pojawiać na obliczach ludzi, nawiązujących kontakt z zaświatem.

— Widzę go! — zawołała w transie.

— Jak wygląda?

— Nos jak małosolony ogóreczek, twarz nalana jak nalew' a, koniec ma różowitki, piękne wypukłe oczy — z których jedno jest lekko zboczone na lewo...

— To on — to on — zawołała Turajowa... I co robi?

— Jest gdzieś niedaleko... na bliskim Zrchodzie... Na kolanach widzę młodą dziewczynę, którą on obejmuje...

— Łapami... — dam mu...

— Nie. Obejmuje łakomym wzrokiem...

Jak ubrane jest to ladaco?

— Niedbale... z wielką oszczędnością materiałów tekstylnych.

— Tak to on... Dam mu... Niech pani wpadnie w głębszy trans i odgadnie gdzie on buja... Mój mąż musi być odzyskany... Płacę ile c'cę, a'e ja już mu odpłaca za moje lata tęsknoty...

Jasnowiedząca westchnęła i zapadła w trans jeszcze głębszy.

— Widzę... widzę... zupełnie nagą kobietę...

— Bezwstydnie... Co on robi...

— Nic, to jest obraz... w tym obrazie jest ukryty jego adres... Ukrył się gdzieś w pobliżu... Obraz znajduje się w antykwami Głabisza.

Dziękuję pani. Budź się pani z transa. Lecę do Głabisza. Niech kosztuje co che. Kupuję obraz.

Turajowa wpadła jak bomba do antykwami Głabisza.

— Ma pan jeszcze tę nagą kobietę od Jachimiaka — zapytała zdyszana.

Głabisz uśmiechnął się tajemniczo.

— Nie pani pierwsza, ani ostatnia. Całe miasto rozpytuje się o ten akt.

— Sprzedał pan już..

— Jeszcze nie łaskawa pani — pojutrze odbędzie się aukcja, w czasie której obraz b'adzis sprzedany przez licytację. Cena wywoławcza 50 003 złotych.

— Do Komisji Specjalnej was podam — krzyknęła Turajowa — za jakąś nagą dziewczkę 50.000 zł. To ile kosztuje ubrana, porządna, uczciwa kobieta?

— O, uczciwe, porządne kobiety są o wiele droższe — przyznał antykwariusz.

(Ciąg dalszy nastąpi)